

USA: GDZIE TRAFIĄ NOWE ARMATOHĄBICE SAMOBIEŻNE DALEKIEGO ZASIĘGU?

Jak poinformowała U.S. Army, trwają przygotowania do wyboru jednego z istniejących batalionów artylerii polowej, który jako pierwszy zostanie przezbrojony w najnowsze armatohaubice samobieżne dalekiego zasięgu opracowywane w ramach programu Extended Range Cannon Artillery (ERCA).

Informację na ten temat przekazał kierownik rozwoju programu Long Range Precision Fires (LRPF) gen. bryg. John Rafferty. Pierwsze grupowe próby poligonowe tych najnowszych amerykańskich lufowych systemów artyleryjskich miałyby rozpocząć się w 2023 roku. W związku z tym amerykańska armia musi z odpowiednim wyprzedzeniem zdecydować o wyborze jednostki artylerii lufowej, która przeprowadzi kompleksowe badania i testy tych systemów w ramach całorocznej krytycznej oceny operacyjnej. Ta z kolei ma mieć kluczowe znaczenie przy pracy nad nową armijną koncepcją operacyjną walki ze ogólnym wsparciem ognia artylerii na szczeblu dywizji.

Czytaj też: [USA: Nowe rakiety zamiast modernizacji ATACMS](#)

Równolegle w czasie przygotowań prototypów nowych armatohaubic samobieżnych oraz szkolenia personelu do ich obsługi synchronizowane mają być także dostawy nowej amunicji kal. 155 mm pod kątem zmodyfikowanych ładunków miotających i zapalników na potrzeby planowanych prób ogniowych. Pierwsze wyniki tych badań i testów mają zostać szybko przekazane w celu ich wykorzystania przy opracowywaniu kolejnych batalionowych modułów ogniowych systemów ERCA. Zdaniem szefa programu LRPF na bieżącym etapie program "nie jest pozbawiony ryzyka". Ma to dotyczyć przede wszystkim projektu nowego automatu ładowania, który był intensywnie testowany, począwszy od sierpnia 2019 roku w celu wyeliminowania problemów z nim związanych.



Reklama

Obecne testy odbywają się na zmodyfikowanym prototypie armatohaubicy samobieżnej M109A7 Paladin, której lufa została wymieniona ze standardowej 39-kalibrowej na o wiele dłuższą mierzącą ponad 58 kalibrów. Na tej platformie testowej zostały także zintegrowane dotychczas opracowane podzespoły programu ERCA. Wcześniej w tym celu wykorzystywano analogicznie zmodyfikowany prototyp armatohaubicy samobieżnej M109A6 Paladin. Testy różnych elementów przyszłych lufowych systemów artyleryjskich w ramach programu ERCA trwają od prawie 6 lat. W czasie prób ogniowych prowadzonych w grudniu 2020 roku system ten osiągnął przy strzelaniu amunicją precyzyjnego rażenia Excalibur maksymalny zasięg 70 km, czyli maksymalny próg zasięgu największego amerykańskiego poligonu artyleryjskiego Yuma Proving Ground w Arizonie.

Czytaj też: [USA: nowe rakiety taktyczne i więcej precyzyjnej artylerii](#)

Program ERCA zakłada zmodernizowanie najnowszej wersji haubic samobieżnych M109A7 "Paladin" w celu zapewnienia wsparcia ognia pośredniego dla brygadowych zespołów bojowych, a także prowadzenia operacji na szczeblu dywizji. Dzięki zwiększeniu mobilności ma zostać podwyższony poziom ich przeżywalności. ERCA ma wielokrotnie dotychczasowe możliwości "Paladinów" dzięki zwiększeniu szybkostrzelności i zasięgu skutecznego prowadzonego ognia, a także niezawodności i przeżywalności. Docelowo wyprowadzenie nowych technologii i doświadczeń będących efektem tego programu mają pozwolić na opracowanie lufowych systemów artyleryjskich nowej generacji.